

Zdarzenie miało miejsce w Łodzi w 2003 r. Dwukrotnie prokuratury z Poznania a później z Bydgoszczy wydały postanowienia o umorzeniu śledztwa. Jak podaje Ministerstwo Sprawiedliwości w 2006 r. wszczęto 58 postępowań za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Zaś w 2007 r. aż 61 postępowań. Jak widać Prokuratura RP oczyszcza się alkoholem. [ZOBACZ.](#)

Za immunitetem sędziowskim chronił się też przez lata Marek Sadowski, minister sprawiedliwości w rządzie Marka Belki. W 1995 roku spowodował wypadek, w którym poszkodowana została mieszkanka Białobrzegów. Kobieta została inwalidką. Sadowski dopiero w 2006 roku został skazany przez sąd na półtora roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata.

Kolejny przypadek to prok. Zbigniew Twardowski, który po pijanemu zabił człowieka, a dwóch prokuratorów oraz 4 policjantów przez 4 godziny nie nakazali dmuchać w alkomat zaś krwi nie pobrano nigdy. Pomimo to nikt z nich nie poniosł **żadnej** odpowiedzialności karnej a sam prok. Twardowski nawet awansował po czym po 10 latach procesu dostał śmieszny wyrok w zawieszeniu. Obecnie pracuje w jastrzębiu i oskarża innych o jazdę w stanie nietrzeźwości.